

nie tylko osobista zależność, ale także forma reprezentowania interesów miast przy władcy. Jednocześnie poprzez wójta książę wpływał na sytuację w swoim mieście. O ile obecność wynikała z ich pozycji społecznej to związanie ich z Żorami wynosiło miasto ponad sąsiednie ośrodki.

### Symbole miejskości

**Z**a symbole znaczącego miejsca wśród miast regionu mogą uchodzić tak obwarowania, jak i herb, a także wspólnoty kupców i rzemieślników. Mury to symbol wydzielenia przestrzeni wolnej ale i poddanej zasadom prawa. Chroniły przed nieznanym światem dzikiej przyrody i tym wszystkim co zewnętrzne – niemiejskie. Żorska lokacja objęła przestrzeń 12,1 ha. Teren lokacji już od schyłku XIII wieku rozpoczęto obejmować fortyfikacjami miejskimi, zrazu tymczasowymi. Zewnętrzne fortyfikacje liczyły 1200 m i przybrały kształt nieregularnej elipsy. Najstarszy odcinek powstał na północnym odcinku w układzie wendyjskim.

U początków miasta południowy odcinek mógł nie mieć fortyfikacji co najwyżej wzniesiono drewniano-ziemne zabezpieczenie. W pierwszej połowie XIV wieku wzniesiono południowy odcinek murów w układzie polskim. Z czasem fortyfikacje żorskie posiadały dwie bramy – Górną i Dolną.

Już w 1345 roku fortyfikacje przeszły chrzest bojowy. Konflikt polsko-czeski ponownie rozkręcał się, a Śląsk, jak już wiele razy bywało, stał się areną zaciętych i wyniszczających walk. Żor, jako jednego z nielicznych miejsc, z powodzeniem broniono przed oblegającymi je wojskami polskiego króla Kazimierza III Wielkiego. Przymierze nowego „obcego” księcia raciborskiego Przemysławy – Mikołaja II opawskiego, nie przez wszystkich mile widzianego na nadodrzańskim tronie, z czeskim władcą Janem Luksemburskim w ostateczności spowodowało zacięte zmagania. Żory z tej opresji wyszły zwycięsko, ale i to obronione miasto odczuło zniszczenia okolicznych wsi i zubożenie ludności. To wydarzenie nie było jedynym udziałem spokojnych mieszkańców w wielkim świecie polityki i gospodarczych powiązań. Już w niewiele lat później miasto po raz pierwszy zmieniło właściciela, wiążąc się ponownie z rodem piastowskim a potem znowu z Przemysławami i raz jeszcze z Piastami.

W drugim stuleciu istnienia miasta wyraźnie ujawnia się jego gospodarcze oblicze. Produkcja towarowa, a i obrót pieniężny, szybko ulegały intensyfikacji. Szczególnie prężnie rozwijało się sukiennictwo. W 1361 i 1380 roku są wspomniani żorscy sukiennicy, a w pierwszej połowie XV wieku dobrze rozwijała się w mieście produkcja tkanin wełnianych. Wówczas to żorscy sukiennicy uzyskali zgodę na przeprowadzanie trzech wolnych targów. Być może już wtedy po-

stał cech sukienniczy. Spore znaczenie miała także profesja rzeźnicza, i to od samych początków miasta. W 1316 roku funkcjonowała w Żorach bliżej nie znana liczba jatek mięsnych. Dziewięć z nich raciborski książę Leszek ofiarował opactwu cystersów w Rudach. Część z nich przypadła następnie raciborskim dominikankom, które odkupiły je od cystersów.

Rozwój miasta napędzały jarmarki. 1 maja, w dniu święta patronalnego kościoła parafialnego (św. apostołów Filipa i Jakuba), przypadał pierwszy, zaś drugi, zimowy – na czwarty dzień po święcie nawrócenia św. Pawła Apostoła (25 stycznia). Na przełomie lat 1576-1577 miasto zwróciło się do cesarsko-królewskiego majestatu o zatwierdzenie dwóch średniowiecznych jarmarków oraz zgodę na dwa kolejne. 18 marca 1577 roku Rudolf II Habsburg wyraził zgodę na dwa jarmarki wyznaczając ich terminy na 15 lipca oraz na niedzielę po święcie św. Mateusza (21 września), który miał trwać aż 8 dni do święta św. Michała Archanioła. Również i inne profesje mocno zaangażowały się w rozwój miasta. Już w czasach nowożytnych uformowały się cechy: krawców, kuśnierzy, bednarzy, stolarzy, kołodziej, szewców, piekarzy, tkaczy (płócienników), jednakże ich nowożytny rozwój nie mógł mieć miejsca bez ich funkcjonowania jeszcze w ramach średniowiecznej miejskiej społeczności.

Choć to dziś temat słabo zbadany, miasto w okresie wzmagających się konfliktów i czasów wojen w XV wieku pozyskało zamek. Wiemy o nim niewiele. Pozycja mieszczan żorskich rosła, co przekładało się na uszczuplenie pozycji feudała. Stąd też obok miasta pomyślnie rozwijał się folwark książęcy znany już w XIV wieku, jedna z największych zagadek średniowiecznych Żor. Nie można wykluczyć, że to właśnie tu wzniesiono niewielką siedzibę obronną. Również możliwe jest, że taki obiekt był wpisany w system obrony miasta. Wzmianki o zamku pojawiają się dwa razy w II połowie XV w., w momencie obfitującym w wojenne wydarzenia. Potem źródła milczą na jego temat. Być może wzniesiony dość późno w XV wieku, szybko stracił swoje znaczenie i został rozebrany. Nie można wykluczyć, że gdy książę raciborski Jan II Żelazny przekształcił zamek w Rybniku, nakazał też wzniesić zamek w Żorach (początki XV w.). Tym sposobem Żory wzmocniono w roli lokalnego ośrodka obronnego, ściśle związanego z obronnością całego księstwa, w tym przypadku jego centralnej części.

### Wiek pomyślności

**L**okacja miasta przeprowadzona jako działanie mające rozwinąć jedną z dziedzin produkcji tkackiej przyniosła miastu w miarę solidny i stabilny rozwój, mimo że nękały je pożary i inne nieszczęścia epoki.

Nie zapomniano o problemach miejskiej biedoty i ludzi potrzebujących, dla

których ufundowano hospicjum – przytułek św. Mikołaja. Nie wiadomo dokładnie kiedy powstał, lecz istniał już w 1562 roku. Zapewne na obszarze miasta. Był to szpital dla ubogich starszych mieszkańców miasta. Przytułek posiadał własny mały kościółek pod wezwaniem św. Mikołaja. Według wzmianki źródłowej z 1750 roku w przytułku przebywało 4 biednych. Miasto posiadało medyka miejskiego oraz funkcjonowała łaźnia. Zatem podstawy nowoczesnej higieny, zgodnie z zasadami epoki funkcjonowały w społeczności Żor.

Korzystna koniunktura i ponad 300 lat niezmaconego istnienia miasta sprawdziły się na przełomie XVI i XVII wieku. Gdy odszedł z tego świata zacny książę Jan II zwany Dobrym miasto z okolicami stanowiło tzw. państwo żorskie, które znalazło się we władaniu szlachty śląskiej. Już po 35 latach miasto rozpoczęło administrować tym majątkiem, co oznaczało, że dysponowało kapitałem. Czasowe oddanie we władanie magistratu majątku książęcego (którym jako suweren dysponował król czeski (cesarz) – zwierzchni książę śląski) przyniosło miastu liczne korzyści i nie zamierzano oddawać władzy nad majątkiem w niepewne ręce rycerstwa, które mogło działać wbrew woli magistratu. W roku 1603 magistrat uzyskał zgodę na przejęcie majątku – dóbr kameralnych będących własnością cesarską. Miasto przejęło zwierzchnie prawa książęce względem dóbr żorskich, za co rocznie musiało uiszczać do Wrocławia 20 talarów. Dokument w Pradze podpisał cesarz rzymski, król czeski i książę śląski Rudolf II Habsburg dnia 31 grudnia 1603 roku. Kancelaria opolska sporządziła stosowny dokument kupna majątku dziedzicznego 20 marca 1604 roku. Dokument zakupu był potwierdzany w roku 1611 przez cesarza Macieja Habsburga oraz w 1740 roku przez cesarza i króla czeskiego Karola VI Habsburga. Do końca epoki habsburskiej miasto zapewniło sobie względny spokój. To była również konsekwencja udanej lokacji i przemysłanej gospodarki miasta.

Do dziś symbolem znaczenia Żor oraz ich roli w regionie pozostaje herb. Znany w tej postaci co najmniej od XVI wieku. Tarcza herbowa dzielona w słup, gdzie w polu (heraldycznym) prawym widnieje połowa orła złotego na błękitnym polu, co nawiązuje do heraldyki górnośląskiej, zaś – co ważne – w lewym polu heraldycznym widnieje na czerwonym polu miecz. Te dwa symbole można odnieść do pozycji miasta, bo czerwień oznacza barwę murów miejskich (czerwona cegła) a miecz to symbol sprawowanej władzy przez właścicieli miasta a następnie przez radę miejską. Tym sposobem owe 740 lat od momentu decyzji księcia o powstaniu miasta zapisuje się w widomych symbolach, które do dziś mówią o dawnym chwalebny m dziedzictwie tego miasta.